

Sygn. akt VIII Gz 217/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy,**

**w następującym składzie:**

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

Sędziowie : SO Elżbieta Kala

SO Artur Fornal (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **R. N.**

przeciwko **D. K. i M. L.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanych na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt VIII GC 1458/17

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 217/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił wniosek pozwanego D. K. o doręczenie odpisu wyroku tego Sądu z dnia 26 stycznia 2018 r. wraz z uzasadnieniem, po uprzednim oddaleniu wniosku ww. pozwanego o przywrócenie terminu do jego złożenia.

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynikało, że spośród dwóch pozwanych jedynie M. L. złożył w terminie wniosek o sporządzenie i doręczenie mu przedmiotowego wyroku. Wniosek w tym przedmiocie złożony w dniu 31 stycznia 2018 r. nie został podpisany przed drugiego pozwanego – D. K., a w jego treści M. L. wskazał, że składa go „w imieniu własnym”. W odpowiedzi na powyższy wniosek doręczono pozwanemu M. L. – w dniu 19 lutego 2018 r. – odpis ww. wyroku wraz z uzasadnieniem, a złożoną w terminie apelację podpisali już obaj pozwani. Wobec odrzucenia, postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r., apelacji pozwanego D. K. jako spóźnionej, wystąpił on z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Sąd pierwszej instancji ocenił powyższy wniosek jako bezzasadny, zauważając że nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia fakt pobytu tego pozwanego w szpitalu, skoro przebywał on tam do dnia 16 lutego 2018 r., a wniosku o przywrócenie terminu nie złożył w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminowi (wystąpił z nim dopiero w dniu 28 marca 2018 r.). W ocenie Sądu a quo przyczyny usprawiedliwiającej niedochowania terminu nie można również upatrywać w jego przekonaniu, że skoro współuczestnictwo pozwanych jest oparte na łączącym je stosunku spółki, to w oparciu o art.

866 k.c. i art. 865 § 1 k.c. każdy ze wspólników mógł reprezentować spółkę przy składaniu tego wniosku. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany D. K. jest wyłącznie odpowiedzialny za nieterminowe jego złożenie, po ogłoszeniu wyroku w sprawie i udzieleniu stosownego pouczenia miał on bowiem 7 dni na wystąpienie z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Stosownie do art. 73 § 1 k.c. każdy współuczestnik działa w imieniu własnym, zatem wniosek złożony przez jednego tylko z pozwanych nie mógł odnieść skutku względem drugiego pozwanego. Ponadto przepisy Kodeksu cywilnego o reprezentacji w spółce cywilnej nie znajdują zastosowania do dokonywania czynności w toku procesu, a pozwany M. L. nie otrzymał pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania drugiego z ww. pozwanych, nie mógł więc w jego imieniu złożyć przedmiotowego wniosku. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał wniosek ten za spóźniony i odrzucił go na podstawie art. 328 § 1 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwani D. K. i M. L. zarzucili temu rozstrzygnięciu naruszenie przepisów dotyczących prowadzenia spraw spółki cywilnej, z których wynika, że wspólnicy są uprawnieni do podejmowania czynności zwykłego zarządu, jak również czynności nagłych w imieniu spółki, a jako solidarnie odpowiedzialni za zobowiązania spółki mogą oni również występować indywidualnie po stronie pozwanej w sprawie, która dotyczy takich zobowiązań.

Pozwani domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniesionego wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając zażalenie pozwani podnieśli, że w spółce cywilnej każdy wspólnik jest umocowany do prowadzenia spraw spółki (a także reprezentowania), gdy nie przekraczają one czynności zwykłego zarządu, czyli czynności codziennych, zwyczajowych, formalnych (a także nagłych). W niniejszej sprawie jeden ze wspólników polecił drugiemu, aby ten dowiedział się jaka jest podstawa wydania wyroku, obaj więc pozwani wspólnicy cały czas działali wspólnie i w porozumieniu, tyle tylko, że jeden z nich - M. L. - był bardziej aktywny w tego rodzaju sprawach, drugi zaś kontaktował się głównie z kontrahentami. Przedmiotowa czynność była czynnością czysto techniczną, skoro zaś musiała być ona w określonym terminie, to miała ona także charakter czynności nagłej, co pozwala przyjąć działanie zgodnie z domniemaną wolą i w interesie także drugiego ze wspólników.

Niezależnie od powyższego skarżący podnieśli, że drugi ze wspólników nie został wezwany do uzupełnienia braków formalnych, tj. złożenia podpisu pod wnioskiem o uzasadnienie wyroku z dnia 31 stycznia 2018 r. Skoro bowiem działali oni bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika, to zgodnie z dyspozycją art. 130 § 1 k.p.c. obowiązkiem Przewodniczącego w sądzie było wystosowanie wezwania do usunięcia braków formalnych wniosku. W dacie gdy należało sporządzić ww. pozwany D. K. przebywał w szpitalu, a o tym, że rzekomo wniosek ten powinien zostać podpisany przez obu pozwanych dowiedzieli się oni dopiero z postanowienia o odrzuceniu apelacji, dlatego wniosek o przywrócenie terminu powinien zostać uwzględniony.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Zażalenie jest uzasadnione.

Nie może budzić kontrowersji, że spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, nie może być również uznana za jednostkę organizacyjną o której mowa w art. 33<sup>1</sup> k.c. Nie ma także zdolności sądowej; jest bowiem wielostronnym stosunkiem zobowiązaniowym łączącym wspólników (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 100). W konsekwencji wspólnik spółki cywilnej, jak każdy współuczestnik sporu, działa w procesie w imieniu własnym (art. 73 § 1 k.c.)

Niezależnie od oceny dopuszczalności reprezentacji wspólników, wobec istniejącego między nimi współuczestnictwa materialnego, wynikającego ze wspólnych praw i obowiązków (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), przez tylko jednego z nich - z powołaniem się na przedstawicielstwo ustawowe mające wynikać z art. 866 w zw. z art. 96 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2000 r., II CKN 298/00, LEX nr 52570) stwierdzić trzeba, że w niniejszej sprawie

inna jest przyczyna uchylecia zaskarżonego postanowienia. W ocenie Sądu odwoławczego uzasadniony jest bowiem sformułowany w końcowej części zażalenia zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 130 § 1 k.p.c.

Wprawdzie w treści przedmiotowego wniosku z dnia 30 stycznia 2018 r. o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem (zob. k. 96 akt) znajduje się sformułowanie „działając w imieniu własnym, wnoszę o: (...)”, a samo pismo obejmujące wniosek podpisane zostało wyłącznie przez pozwanego M. L., jednak w piśmie u góry wskazane zostały imiona i nazwiska obu pozwanych, oni też obaj wymienieni zostali jako nadawcy na kopercie w której powyższy wniosek został nadesłany do sądu (k. 97 v. akt). Podobnie zresztą – tj. z użyciem formuły wypowiedzi w liczbie pojedynczej, a z wymienieniem (we wstępnej części pisma, a także na kopercie – jako nadawców) oraz podpisem obu pozwanych – sporządzony został także wcześniej złożony sprzeciw z dnia 27 kwietnia 2017 r. (k. 23-24, 26, 31 akt), jak i np. wnoszone później kolejne pisma (k. 140, 141, 143 akt). Natomiast gdy każdy z pozwanych składał w toku procesu wnioski w imieniu własnym, wówczas wymieniał w treści obejmującego je pisma (jak i na kopercie wskazującej nadawcę) wyłącznie siebie (zob. k. 45, 46, 57, 75, 88, 91, 204, 206 v., 207, 209 akt).

Rozważając problem w czym, w istocie rzeczy, imieniu złożony został przedmiotowy wniosek z dnia 30 stycznia 2018 r., należałoby więc zauważyć, że gdyby tylko ww. pismo zostało podpisane także przez pozwanego D. K., to pomimo użycia formuły w liczbie pojedynczej („w imieniu własnym, wnoszę o: (...)”) nie byłoby żadnych podstaw do formułowania wątpliwości co do tego, że wniesiono je w imieniu każdego z pozwanych.

W tej sytuacji jednak, która miała miejsce w niniejszej sprawie, obowiązkiem Sądu Rejonowego było wyjaśnienie, czy przedmiotowy wniosek został złożony jednie przez pozwanego M. L., który go podpisał, czy też w imieniu i na rzecz drugiego z pozwanych wymienionego w tym piśmie. W celu usunięcia powyższego braku należało wezwać do usunięcia w terminie tygodniowym powyższego braku, z jednoczesnym wskazaniem, że w tym drugim przypadku pismo z wnioskiem powinno zostać podpisane także przez pozwanego D. K. (art. 130 § 1 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie zatem (przedwcześnie) nadał biegu temu wnioskowi jako złożonemu wyłącznie w imieniu pozwanego M. L..

Braki przedmiotowego wniosku – poprzez złożenie go z podpisem także drugiego ze skarżących – zostały jednak już obecnie w terminie usunięte, na wezwanie Przewodniczącego z dnia 18 kwietnia 2018 r. (zob. k. 159-160, 162, 163 – 164 akt). Nie było w konsekwencji podstaw do merytorycznego rozpoznawania wniosku o przywrócenie pozwanemu D. K. terminu do wystąpienia z żądaniem sporządzenia i doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.), gdyż w tej sytuacji procesowy wniosek taki był niedopuszczalny (bo bezprzedmiotowy) w świetle art. 171 k.p.c. Także więc i w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu zaskarżone postanowienie – podlegające w tym zakresie rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. – podlegać musiało uchyleciu.

Mając powyższe okoliczności orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal